

Misjonarz to ktoś, kto rozmawia i słucha. Czasem z tej rozmowy i dialogu powstają inicjatywy rozszerzające się na cały świat.

Taką inicjatywę zapoczątkował
o. Shay Cullen z Filipin.
Słuchał. Rozmawiał. Działa.

JACEK ZIOMEK

Wydział Teologiczny UAM, Poznań

Filipiny to wyspiarskie państwo w południowo-wschodniej Azji, archipelag na Oceanie Spokojnym. Położenie w strefie klimatu równikowego i pacyficznego pierścienia ognia powoduje, że narażone są na częste tajfuny i trzęsienia ziemi. Cały archipelag składa się z 7107 wysp.

Filipiny to jeden z nielicznych chrześcijańskich krajów w Azji. Dość często zaobserwować można tu skrajne sposoby wyznawania wiary – w czasie Wielkanocy co bardziej gorliwi wyznawcy biczą się i krzyżują na znak żarliwej wiary. Drzewka przystrojone na Boże Narodzenie stoją wszędzie już od początku października – prawie jak w polskich marketach. Jest to kraj wielu kontrastów – bogactwa i przepychu przez miedzę ze skrajnym ubóstwem i życiem na ulicy. Kraj śmierdzącego owocu durian i afrodyzjaku zwanego balot, sprzedawanego w nocy, przy wtórce charakterystycznych rowerowych trąbek.

Hey Joe!

Na każdym kroku widać pozostałości amerykańskiej wizyty na Wyspach. Jeepy używane przez wojska USA teraz nazywają się Jeepneys. Zostały przedłużone do rozmiaru autobusu i stanowią najczęstszy środek komunikacji na całym archipelagu. Często spotkacie miejscowych wołających za wami „Hey Joe!”, rikszarze dodają czasem „Hey Joe, let's go!”

Władze i pieniądze skupiają się w rękach 200 najzamożniejszych klanów, a ludzie wegetują w slumsach.

i wiele innych wariacji. „Generalnie każdy biały mężczyzna to Joe i już. Nie należy się o to obrażać – oni tak po prostu starają się sprowokować rozmowę i zwerbować klienta. Filipińczycy to bardzo sympatyczny, gościnnie i przyjazny naród” – opowiada Maciej Kuźnicki, podróżnik.

Opis podróżnika może zmylić. Bo jak prowadzić misję w kraju, w którym jest więcej niż 95% katolików, skupiającym trochę mniej niż 70% katolików Azji? To tu Jan Paweł II był w 1981 i 1995 r., kiedy to zebrała się największa liczba ludzi na jednej Mszy św. – prawie 4 mln młodych. Jednak rzeczywistość jest brutalna. Władze i pieniądze skupiają się w rękach 200 najzamożniejszych klanów, a ludzie wegetują w slumsach. To ich codzienność.

Twórczy dialog

W 1969 r. o. Shay Cullen MC, irlandzki misjonarz kolumbanin, przyjechał na Filipiny niedługo po święceniach kapłańskich. Przydzielono go do pracy w parafiach w prowincji

FILIPINY. Zbiór owoców mango na plantacji należącej do Fundacji PREDA

FIL

Sprawiedli

Zambales. Wiele rozmawia, przygląda się otaczającej rzeczywistości. Jak sam wspomina, zaczyna w nim rosnąć Boży gniew. Jego dialog z otaczającym go światem katolickiego kraju prowadzi go do decyzji, że trzeba coś zmienić. W 1974 r. w mieście Olongapo na Filipinach założył Fundację PREDA w celu propagowania poszanowania praw człowieka, sprawiedliwości społecznej i pokoju. Mając świadomość, że ubóstwo jest źródłem przemocy, Shay koncentruje działania wokół walki z handlem dziećmi i ich wyzyskiem oraz o poszanowanie praw im przysługujących.

O. Shay zaangażował się w walkę z handlem żywym towarem oraz wykorzystywaniu kobiet i dzieci. Prowadzi schroniska dla ofiar tego procederu.

Handel dziećmi

Walka z handlem dziećmi i uwolnienie ich z domów publicznych (to forma współczesnego niewolnictwa) i więzień oraz umożliwienie im powrotu do normalnego



ARCH. POLISH FAIR TRADE ASSOCIATION

INY wy handel

życia stało się dla Shaya bardzo ważne. Jego zespół doprowadza przed sądy ludzi odpowiedzialnych za krzywdę dzieci. Na Filipinach i w Niemczech udało się wywalczyć dla wielu z nich wyroki skazujące. O. Shay zaangażował się w walkę z handlem żywym towarem oraz wykorzystywaniem kobiet i dzieci. Prowadzi schroniska dla ofiar tego procederu. Co ważne, do tej misyjnej inicjatywy na rzecz sprawiedliwości i pokoju mogą przyłączyć się wszyscy, nie tylko katolicy.

Zagrożenie życia i szacunek na świecie

O. Cullen aktywnie przeciwstawia się kartelom, które rządzą biznesem erotycznym. Ratuje dzieci, które bywają sprzedawane przez rodziców na potrzeby tegoż przemysłu lub są porywane z ulicy. W związku z tym nierzadko grożono mu śmiercią. Przeżył zamach na swoje życie, jednak – jak twierdzi – jest to wpisane w walkę o drugiego człowieka. Po wykryciu siatki sprzedającej dzieci jako niewolników seksualnych do amerykańskiej bazy wojskowej rozpoczął dziesięcioletnią kampanię, dzięki której bazę zlikwidowano, a pozostała po niej infrastruktura przekształcono w strefę przemysłową, w której pracuje obecnie ponad 100 tys. Filipińczyków. Za swoją pracę był dwukrotnie nominowany do pokojowej nagrody Nobla.

Sprawiedliwy handel

Walka z kartelami i mafią to nie wszystko. „Prawdziwe chrześcijaństwo i jego misja to przeciwstawianie się niesprawiedliwości, uciskowi i wszelkiego rodzaju wyzyskowi przez budowanie królestwa sprawiedliwości, w którym miłość inspiruje wszystkich ludzi do tego, by pomagali innym wyzwolić się od cierpienia, nędzy i głodu” – pisze o. Shay Cullen. Chciał dotrzeć do źródła problemu. Zauważył, że nie byłoby niewolnictwa dzieci i kobiet, gdyby ich sytuacja materialna

była lepsza, a za swoją pracę otrzymywaliby godziwą zapłatę. Stąd pomysł sprawiedliwego handlu: znalezienie przedsiębiorców, którzy dadzą Filipińczykom godziwą i bezpieczną pracę oraz jednocześnie rozwinięcie sieci sprzedaży wytworów ich pracy. Dzięki temu uzyskają oni rzeczywistą zapłatę, a nabywca specjalnie oznaczonego produktu wie, że przy produkcji herbaty czy kawy nie zatrudniano współczesnych niewolników. Organizacja ta rozrosła się na cały świat, a jej produkty i sklepy dostępne są w Polsce – mówi Wojciech Zięba z Polskiego Stowarzyszenia Sprawiedliwego Handlu.

Nie byłoby niewolnictwa dzieci i kobiet, gdyby ich sytuacja materialna była lepsza, a za swoją pracę otrzymywaliby godziwą zapłatę.



KNA-BILD

KENIA. Ciężka praca bez sprawiedliwego wynagrodzenia to także palący problem krajów afrykańskich. Na zdjęciu kobieta pracująca na polu

Ks. Shay Cullen

urodził się w 1943 r. w Dublinie. Po ukończeniu seminarium w Irlandii, w 1969 r. otrzymał święcenia kapłańskie. Wkrótce potem przydzielono go do pracy w parafiach w prowincji Zambales na Filipinach.

W celu propagowania praw człowieka, sprawiedliwości społecznej i pokoju ks. Cullen w 1974 r. założył w tamtejszym mieście Olongapo fundację PREDA (People's Recovery Empowerment Development Assistance – Fundacja Wspierania Rozwoju i Pomocy Ludziom). Rok później zapoczątkował działalność certyfikowanej organizacji Sprawiedliwego Handlu PREDA Fair Trade. To odnoszący sukcesy w skali międzynarodowej projekt w dziedzinie ekonomii społecznej, dzięki któremu zmniejsza się poziom ubóstwa.

ŹRÓDŁO: KAI